

## Bajka o Suwałkach

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Zborowski-Weychman**

Kto błam wody czystej wkleił, w krajobrazy z baśni chyba  
Kto tu grzybów pełne lasy, okolicę zmienił w biwak  
Jakim cudem ryby pluszczą w wodzie przeźroczystej, za to  
Śniegi zimą nieprzejezdne a słoneczne zawsze lato  
Czarną Hańczę niby nitką jezior płachty pozszywane  
Inny klimat, ziemia inna, różne czasu przemijanie

ref.

To Suwałki, miejsce z bajki,  
Pięknie tutaj nie do wiary  
Kto przyjechał raz, pokochał  
Wodę, lasy i komary  
Suwalszczyzna to ojczyzna  
Wszystkich, którym nie po drodze  
W szponach stresu do zawału  
Przyjedź tu odzyskasz zdrowie

A jesienią barwne liście, jak ikona złotem płoną  
W błękit nieba las się wrzyna, wycinanką kolorową  
Zapach grzybów zmysły mąci, a w zatoce szczupak czyha  
Szumią drzewa, gubią liście, czas przez palce się przemyka  
Ogień płonie, pieśni niesie, lasem, wodą, kanałami  
Ech Suwalskie jakieś cudne, żal wyjeżdżać do Warszawy